

Ks. JAN D. SZCZUREK (Kraków)

SPEKULACJA TEOLOGICZNA W „DE TRINITATE” RYSZARDA ZE ŚW. WIKTORA

Filozoficzno-teologiczne dążenie do zharmonizowania prawdy o jedyności Boga z prawdą o Jego troistości zaowocowało wypracowaniem takich pojęć jak natura, istota, substancja, osoba czy relacja. Powstały w ten sposób pojęciowy obraz Boga stał się wysoce abstrakcyjny, co zrodziło pytanie o tożsamość Boga filozofii i teologii z Bogiem objawienia. Ponadto odzielenie nauki o Bogu jedynym od nauki o Trójcy Świętej sprawiło, że ta ostatnia faktycznie coraz mniej kształtowała świadomość wierzących i ich codzienne życie¹. Na pierwszy rzut oka nasuwa się przypuszczenie, że taki stan rzeczy jest wynikiem przeakcentowania roli spekulacji w teologii pragnącej obronić swój status nauki.

Jednak sobór watykański II w dekrecie o formacji kapłańskiej „*Optatum totius*” odnośnie do teologii dogmatycznej zaleca: „niech się alumni nauczą głębiej w nie wnikać (w prawdy Objawienia) i wykrywać między nimi związek za pomocą spekulacji, mając tu za mistrza św. Tomasza”². W przypisie dołączonym do tego stwierdzenia został przytoczony fragment przemówienia papieża Pawła VI, który podkreśla siłę ducha Doktora Anielskiego, jego miłość Mądrości, jego mądrość w zgłębianiu, objaśnianiu i łączeniu ze sobą najwyższych prawd³. Wynika stąd, że motywem spekulacji jest szczerą miłość prawdy, a jej celem coraz głębsze rozumienie wewnętrznych powiązań między tajemnicami wiary. Tak określony motyw i cel spekulacji jest godny szczególnego podkreślenia ze względu na współczesny pluralizm teologiczny, który zdaje się wychodzić zbyt daleko poza granice rzetelnej teologii.

Rodzi się zatem pytanie o rolę spekulacji teologicznej we współczesnej teologii dogmatycznej, a szczególnie w teologii trynitarnej. Ze względu na fakt odziedziczenia spekulacji przede wszystkim po średniowieczu, wydaje się uzasadnione zwrócenie uwagi na jej rolę i jej rozumienie w tamtym okresie. Św. Tomasz z Akwinu nie jest jedynym wybitnym przykładem uprawiania teologii spekulatywnej. Jeśli chodzi o sam termin „*speculatio*”, to warto zauważyć, że Doktor Anielski użył go w artykule o aktach życia kontemplatywnego. W nawiązaniu do

¹ Zob.: J. S z c z u r e k, *Miejsce tajemnicy Trójcy świętej w teologii współczesnej*, „*Analecta Cracoviensia*” 26:1994 s. 249—262.

² (...) deinde ad mysteria salutis integre quantum fieri potest illustranda, ea ope speculationis, S. Thoma magistro, intimius penetrare eorumque nexum perspicere alumni addiscant (DFK 16c).

³ Przemówienie wygłoszone w Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim, 12 marca 1964 (AAS 56:1964, s. 365).

II Listu do Koryntian (3, 18) wyjaśnia on, że oglądanie w zwierciadle jest oglądaniem przyczyny przez skutek, stąd, jego zdaniem, spekulacja sprowadza się do medytacji⁴ Nie wnikając głębiej w zakres Tomaszowego terminu „speculatio” warto zwrócić uwagę, że we wspomnianym artykule Akwinata aż trzykrotnie odwołuje się do nauki Ryszarda ze św. Wiktora o kontemplacji.

Przeglądając publikacje polskich autorów z zakresu historii teologii lub teologii trynitarnej można odnieść wrażenie, że myśl Ryszarda ze św. Wiktora (†1173), do którego nawiązuje współczesny trynitaryzm personalistyczny, właściwie nie została jeszcze odkryta przez polskich teologów. W jednej ze swych recenzji C. Theobald zauważa, że przetłumaczenie w 1980 r. na niemiecki przez H. U. von Balthasara *De Trinitate* Ryszarda wywarło mocny wpływ na kierunek rozwoju najnowszej niemieckiej teologii trynitarnej⁵ Ryszard wzbudził zainteresowanie nie tylko teologów, ale i filozofów. Filozofowie są zainteresowani szczególnie jego definicją osoby⁶, teologowie zaś powiązaniem prawdy „Bóg jest miłością” z prawdą o Jego troistości możliwym właśnie dzięki spekulacji⁷

Refleksja nad spekulacją jako narzędziem teologicznym Ryszarda musi wyjść od spostrzeżenia, że uprawia on teologię, która jest bardzo ściśle związana z rozwiniętym życiem chrześcijańskim. Ryszard jest nie tylko wnikliwym teologiem, ale także mistykiem. Nie jest on wyjątkiem, gdyż prawie wszyscy wybitni myśliciele scholastyczni byli teologami i mistykami. Jeden z cenionych znawców teologii scholastycznej, M. Grabmann, pisze, że również pod względem treści scholastyka i mistyka jawią się jako wewnętrznie zespolone elementy średnio-wiecznego życia duchowego⁸

⁴ S. Th. II—II, q. 180, a. 3, ad 2: Ad secundum dicendum, quod ‘speculatio’, ut Glossa Augustini dicit ibidem, „dicitur a speculo, non a specula” Videre autem aliquid per speculum, est videre causam per effectum, in quo eius similitudo relucet: unde speculatio ad meditationem reduci videtur. Por.: Richard de Saint-Victor, *La Trinité. Texte latin, introduction, traduction et notes*, tłum. G. Salet, Paris 1959 (*Sources Chrétiennes*, 63), s. 492 (dalej: Salet).

⁵ C. Theobald, *Bulletin de théologie dogmatique. Question de Dieu et Trinité*, „Recherches de science religieuse” 78:1990 s. 124 (recenzja do książki: J. Splett, *Freiheits-Erfahrung. Vergegenwärtigungen christlicher Antropologie*, Frankfurt a. M., 1986, ss. 352).

⁶ (...) quilibet persona est rationalis nature individua existentia (jakakolwiek osoba jest niepodzielna (czyli nieprzekazywalną — incommunicabilis) eks-systemacją (pochodzeniem) rozumnej natury, *De Trinitate*, IV 23, por. 22. Cytat za: Richard de Saint-Victor, *De Trinitate. Texte critique avec introduction, notes et tables*, wyd. J. Ribaillier, Paris 1958 (*Textes Philosophiques du Moyen Age*, 6), s. 188 (dalej: Ribaillier). Św. Tomasz z Akwinu: Persona igitur divina significat relationem ut subsistentem (S. th. I, q. 29, a. 4 corp).

⁷ *De Trinitate*, V 19: Ecce in amore summo trina proprietatum distinctio, cum sit tamen una eademque in omnibus, utpote summa et vere eterna dilectio. Nunc itaque ex hac veri et summi amoris possumus speculatione colligere utrumnam in illa divinarum personarum pluralitate quarta possit persona locum habere (Ribaillier, s. 217). Na innym miejscu (*De Trinitate*, V 21) Ryszard stwierdza: Si quis unum Deum esse altius intelligit, et ipsum summe bonum, summe beatum esse manifesta ratione deprehendit, sed de personarum pluralitate diffidit, ex eo quod iam credit in id quod nundum apprehendit, per hanc speculam assurgere poterit. Ex hac una, ut arbitror, speculatione personarum pluralitatem, inmo totam Trinitatem poterit elicere et documentis probabilibus astruere (Ribaillier, s. 219).

⁸ M. Grabmann, *Geschichte der scholastischen Methode. Nach den gedruckten und ungedruckten Quellen dargestellt*, t. 2, Basel 1961, s. 96: Auch inhaltliche sachliche Erwägungen lassen uns

Tym, co łączy scholastykę z mistyką jest szerokie zastosowanie rozumowań. W dziełach Ryszarda ze św. Wiktora teologia i mistyka wzajemnie się przenikają. Stąd dla właściwego zrozumienia jego teologii trzeba na nią patrzeć z punktu widzenia mistyki, zaś dla poprawnej interpretacji jego mistyki należy ją oceniać z perspektywy teologicznej. Zagadnienie związku teologii z mistyką w myśli Ryszarda przestawił J. Beumer w artykule zatytułowanym: „Ryszard ze św. Wiktora — teolog i mistik”⁹

Według Grabmanna mistykę i scholastykę łączy spekulacja. Teologiczna spekulacja bowiem jest wynikiem mistycznego entuzjazmu. Właśnie pragnienie poznania Boga i tęsknota za Jego miłością skłaniała teologów scholastycznych do rozwijania spekulacji teologicznych¹⁰ Spekulacja nie jest więc poszukiwaniem czegoś abstrakcyjnego, jakiejś czystej wiedzy. Jest ona pogonią za niezgłębianą Miłością. O takim rozumieniu spekulacji świadczy następujący fragment Ryszardowego *De Trinitate* (III, 1): „Szczerze mówiąc, to nie wiedza skłania mnie do podjęcia tego wysiłku (wykazania troistości osób Bożych), ale zapał mojej duszy, który mnie do tego pobudza. Jakież znaczenie może mieć ewentualne niepowodzenie, jeśli siły opuszczą mnie podczas biegu? Będę mimo wszystko szczęśliwy, że biegłem, że pocilem się, nieustannie szukając oblicza mego Pana. Nawet jeśli się wyczerpię (...), coś osiągnę, jeśli będę mógł powiedzieć w dobrej wierze: ‘Szukałem go, lecz nie znalazłem, wołałem go, lecz mi nie odpowiedział’ ” (Pnp 5, 6)¹¹

Nawiązanie do Pieśni nad pieśniami jest tu znamienne. Pokazuje ono nie tylko mistyczną skłonność Ryszarda, ale przede wszystkim wyraża zasadę poznania teologicznego. Na podstawie opisanego tam poszukiwania ukochanego można mówić o ciągłym nienadążaniu: „Otworzyłam ukochanemu memu, lecz ukochany mój już odszedł i zniknął...” (Pnp 5, 6). Nieustanne znikanie ukochanego podkreśla jego nieuchwytność, chociaż pozostają ślady jego obecności i piękna: „Cicho! Ukochany mój! Oto nadchodzi!” (Pnp 2, 8). Nienadążanie z Pieśni nad pieśniami ma również filozoficzne implikacje. E. Lévinas mówi np. o znikaniu Boga, gdy opisuje poszukiwanie Go w obliczu drugiego człowieka¹²

Scholastik und Mystik nicht als Gegensätze, sondern als innigst verbundene und zusammengehörige Elemente des mittelalterlichen Geistesleben, ja im Grunde genommen als zwei verschiedene Seiten ein und derselben Sachen erscheinen.

⁹ J. B e u m e r, *Richard von St.-Viktor — Theologe und Mystiker*, „Scholastik” 31:1956 s. 238: Und doch ließe sich an den Bemühungen Richards um die Verwirklichung einer idealen Verbindung von Theologie und Mystik in etwa absehen, wie das beschaffen sein müßte, was jener zwar erstrebt, aber nicht vollauf erreicht hat. Theologie und Mystik sind nämlich aufeinander angewiesen und ergenzen sich gegen, ohne daß die begriffliche Scheidung hindurch aufgehoben zu werden braucht.

¹⁰ G r a b m a n n, *Geschichte...*, t. 2, s. 317.

¹¹ Nam, ut verum fatear, at temptandi ausum non me quidem tam scientia elevat quam estuantis animi ardor instigat. Quid si non detur pervenire quo tendo? Quid si currendo deficio? Gaudebo tamen in querendo faciem Domini mei semper pro viribus cucurrisse, laborasse, desudasse. Et si contingat pre nimia vie prolixitate, asperitate, arduitate deficere, nonnichil effeci, si veraciter michi dicere contingat: feci quod potui, ‘quesivi et non inveni illum, vocavi et non respondit michi’ (Ribaillier, s. 135).

¹² Por.: T. G a d a c z, *Gott in der Philosophie von Emmanuel Lévinas*, „Analecta Cracoviensia” 25:1993 s. 138—139.

Wspomniana zasada poznania teologicznego symbolicznie wyrażona w księdze Pieśni nad pieśniami znalazła już swe odbicie w adagium „Deus semper maior” teologii klasycznej. Teologiczne „nienadążanie” oznacza, że poznanie w teologii prowadzi nas na miejsce spotkania z Bogiem, ale gdy tam dochodzimy, zostajemy tylko ślady (*vestigia*) Jego niedawnej obecności. Uświadamiamy więc sobie, że to, czego szukaliśmy nie było Nim samym. Biegniemy więc dalej, szukając Ukochanego, i w końcu uświadamiamy sobie, że w tym życiu możemy Go poznać tylko jak Mojżesz, tylko od tyłu jako przechodzącego (Wj 33, 20). Wynika stąd, że „przedmiot” teologicznego poznania nie da się „zatrzymać” w celu badania Go z różnych punktów widzenia. Intelktualna pogoń za obliczem Ukochanego może być wyrażona również przy pomocy analogii asymptoty¹³

Nienadążanie za Ukochanym i asymptotyczne zbliżanie się do prawdy o Nim zawierają się w Ryszardowym rozumieniu spekulacji. Łacińskie „speculatio” jest etymologicznie związane ze „speculum” i „specula” „Speculum” oznacza zwierciadło, w którym niejasno poznajemy tajemnice Boże zgodnie z tym, co mówi św. Paweł: *Teraz widzimy jakby w zwierciadle, niejasno* (1 Kor 13, 12) i (...) *wpatrujemy się w jasność Pańską jakby w zwierciadle* (2 Kor 3, 18). Ryszard ze św. Wiktora nie powołuje się jednak wyraźnie na te teksty, lecz na List do Rzymian (1, 20) i mówi o drabinie (*scala*). Wspinając się na drabinę umysł ludzki zdobywa coraz wyżej położony punkt obserwacyjny (*specula*), skąd lepiej widać niezgłębioną Boga. Ryszard pisze: „Gdy pragniemy wejść gdzieś wysoko, zwykle używamy drabiny, ponieważ jesteśmy ludźmi i nie umiemy latać. Posługujemy się więc podobieństwem rzeczy widzialnych jak drabiną. Z takiego punktu obserwacyjnego zdołamy rozpoznać jak przez zwierciadło to, czego nie możemy poznać w samej rzeczywistości”¹⁴ Łatwo zauważyć, że chodzi tu o metodę analogiczną i induktywną, którą Ryszard dość często stosuje¹⁵ Według H. U. von Balthasara, św. Augustyn wyraźnie odrzucił istnienie takiej „specula”¹⁶, przyjmując jedynie „zwierciadło” (*speculum*) zgodnie z nauką św. Pawła (1 Kor 13, 12), Ryszard natomiast bez obaw stosuje obie analogie¹⁷ Jest to zrozumiałe o tyle, że ten ostatni nie odwołuje się do psychologicznych triad, lecz

¹³ A. Brunner zauważa, że objawienie Boże umożliwia nam jedynie asymptotyczne poznanie Boga, wskutek czego człowiek nieustannie poznając Boga samego w sobie nie jest w stanie do końca Go zrozumieć (*Dreifaltigkeit. Persönliche Zugänge zum Geheimnis*, Einsiedeln 1976, s. 20).

¹⁴ *De Trinitate*, V 6: Ubi ad alta conscendere volumus, scala quidem uti solemus, nos qui homines sumus et volare non possumus. Rerum ergo visibilium similitudine pro scala utamur, ut que in semetipsis per speciem videre non valemus, ex eiusmodi specula et velud per speculum videre mereamur (Ribaillier, s. 201).

¹⁵ Riccardo di S. Vittore, *La Trinità. Traduzione, introduzione, note e indici*, tłum. M. Spinelli, Roma 1990 (*Fonti cristiane per il terzo millennio*, 4), s. 272, prz. 9. Por. *De Trinitate*, II 21; III 10.

¹⁶ G. Salet wyjaśnia, że św. Augustyn nie chce przypisywać bezpośredniego poznania Boga człowiekowi pozostającemu jeszcze daleko od Niego (Salet, s. 491).

¹⁷ Richard von Sankt-Victor, *Die Dreieinigkeit*, tłum. H. U. von Balthasar, Einsiedeln 1980 (*Christliche Meister*, 4), s. 154, prz. 4 (dalej: Balthasar); s. Augustinus, *De Trinitate*, XV 8 14 (PL 42, 1067—1068).

do analogii pochodzenia ludzkich osób¹⁸ Gdy więc Augustyn zstępuje w głąbię ludzkiej duszy, Ryszard ze św. Wiktora wstępuje wzwyż po drabinie z rzeczy stworzonych.

Ryszardowe wspinanie się po drabinie jest spekulacją (*speculatio*) pozwalającą zdobywać „części” wiedzy o Bogu (por. 1 Kor 13, 12). Osiągnięta w ten sposób nowa perspektywa (*specula*) jest głębszym wejściem w kontemplację Niewidzialnego, jest jakby oglądaniem twarzą w twarz. Ryszard wspomina o nim w komentarzu do Psalmu 113¹⁹ Wynika stąd, że spekulacja w ujęciu Ryszarda jest związana z kontemplacją w ten sposób, że spekulacja jest drogą prowadzącą do głębszej kontemplacji²⁰ Zauważają to również Balthasar i G. Salet²¹, przy czym ten ostatni ostrzega nas przed nadawaniem jego spekulacji sensu zbyt intelektualnego a kontemplacji sensu przesadnie mistycznego²²

Ryszard rozróżnia dwa rodzaje spekulacji. Jedna wychodzi od rzeczy cielesnych, druga od rzeczy duchowych. Tylko ta druga prowadzi do pełnej radości²³ Pozwala ona w oparciu o treści wyznawane przez wszystkich przekonać wątpiących w jakiejś kwestii. Jedna z nich dotyczy natury zrodzonej i niezrodzonej. Dzięki spekulacji Ryszard osiąga pewność, że tak jak Syn Boży posiada bycie, poznanie i wolę od Ojca przez zrodzenie, tak również posiada naturę²⁴

Odkrywanie wewnętrznego związku między prawdami wiary, zalecane przez sobór watykański II, jest głównym zadaniem spekulacji w ujęciu Ryszarda ze św. Wiktora. Właściwie całe jego dzieło *De Trinitate* jest poświęcone powiązaniom

¹⁸ *De Trinitate*, V 6 (Ribaillier, s. 201n).

¹⁹ (...) recte dicitur per Psalmistam: 'Montes exultaverunt ut arietes, et colles sicut agni ovium' (...). Nihil itaque aliud est montes in modum arietum exultare, nisi viros contemplativos per mentis excessum summam veritatem nuda, et aperta visione attingere, et quasi facie ad faciem videre. Nihil enim aliud est colles in modum ovium vel agnorum exultare, quam viros speculativos per mentis excessum in eiusdem veritatis admirationem speculando assurgere (*Adnotatio in Psalmum CXIII*; PL 196, kol. 341D—342A).

²⁰ *De Trinitate*, VI 23: Quotiens igitur per visibilibus speculationem ad invisibilibus contemplationem asurgimus, quid aliud quam quamdam velud scalam erigimus, per quam ad ea que supra nos sunt, mente ascendamus? (Ribaillier, s. 95). Quamvis enim contemplatio et speculatio per invicem poni soleant, et in hoc ipso saepe Scripturae sententiae proprietatem obnubilent et involvant, aptius tamen et expressius speculationem dicimus, quando per speculum cernimus; contemplationem vero quando veritatem sine aliquo involucro umbrarumque velamine in sui puritate videmus (*Benjamin major*; PL 196, kol. 187).

²¹ Balthasar, s. 154, przypis 4; Salet, s. 491 n.

²² Salet, s. 492.

²³ Notandum sane quod, cum sit duo genera speculationum, unum quod surgit ex admiratione corporalium rerum, aliud quod surgit ex admiratione rerum spiritualium, solum istum secundum aemulatur saltus, et tripudia super mundanorum, vel ovium (*Adnotatio in Psalmum CXIII*; PL 196, kol. 342A).

²⁴ *De Trinitate*, VI 23: Ex hac rerum, ut credo, speculatione possumus perpendere quid oporteat de divinis sentire. Huic igitur specule innitendo videamus si ex his que nobiscum credunt, convinci possit quod de ingenita et genita substantia quidam necdum crediderunt (...). Sed ut adhuc diligentius huic speculationi insistamus, illud in commune omnes novimus quoniam Filius habet esse a Patre ex Patris generatione; si ex generatione habet esse, ergo et sapere; nam non aliud est ei esse, et aliud sapere. Unde itaque est ei essentia, inde et sapientia (Ribaillier, s. 261—262).

między dwoma głównymi prawdami wiary: Bóg jest miłością (1 J 4, 8) i istnieją trzy osoby Boże (por. Mt 28, 19). Dzięki odkryciu tego powiązania dziś lepiej rozumiemy zarówno rzeczywistość miłości jak i rzeczywistość ludzkiej osoby oraz wspólnoty osób.

Oprócz powiązań między prawdami wiary spekulacja w ujęciu Ryszarda pozwala znajdować odpowiedzi na takie pytania jak pytanie o możliwość istnienia czwartej osoby Bożej²⁵, pomimo że objawienie Boże nie wypowiada się wyraźnie w tej kwestii. Chociaż poszukiwanie na nie odpowiedzi dla wielu może wydawać się pozbawione sensu, to jednak Ryszard angażuje się weń z wielkim entuzjazmem, gdyż, jego zdaniem, takie zgłębianie tajemnic Boga pozwala uzasadnić wiarę wobec tych, którzy się tego domagają (por. 1 P 3, 15)²⁶. Jego entuzjazm wynika z miłości, która potęguje jego tęsknotę za obliczem Umilowanego (por. Pnp 5, 6). Ryszard należy bowiem do tych ludzi, którym nie wystarcza zwyczajna wiara²⁷. Jej coraz głębsze rozumienie otwiera przed człowiekiem niewyczerpane bogactwa: w tym życiu ogromną radość a w przyszłości życie wieczne²⁸.

Z powyższych rozważań wynika, że spekulacja trynitarna w ujęciu Ryszarda ze św. Wiktora jest drogą do głębszego poznania Boga i pełniejszego zjednoczenia się z Nim. Motywem jej podejmowania nie jest ciekawość rzeczy, ale miłość Boża oraz pragnienie coraz pełniejszego posiadania Boga. Zmierza ona do pokazania racjonalności wiary, ścisłego związku z poszczególnymi jej prawdami oraz z codziennym życiem chrześcijańskim. Taka spekulacja czyni teologię bardziej żywotną i praktyczną oraz mniej abstrakcyjną przy równoczesnym zachowaniu jej naukowego charakteru. Współczesna teologia bardziej niż kiedykolwiek winna się kierować gorącą miłością do Boga i świadomością integrującej roli nauki o Trójjedynym. Stąd realizując postulat soboru watykańskiego II o spekulacji w teologii dogmatycznej warto zwrócić uwagę na zapomnianych mistrzów średniowiecza.

²⁵ *De Trinitate*, V 19: Nunc itaque ex hac veri et summi amoris possumus speculatione colligere utrumnam in illa divinarum personarum pluralitate quarta possit persona locum habere (Ribaillier, s. 217).

²⁶ *De Trinitate*, V 21: Hec speculatio, ut superior ratio docuit, suspicionem quaternitatis excludit; hec veram divinitatem credentibus veraciterque confitentibus sic personarum pluralitatem commendat ut substantie unitatem convincat; ex hac speculatione cujusque persone proprietates elucescit et in manifestationem exit; nam diligenter requisita perspicua ratione clamat quod in divinitate sit persona que ab alia aliqua esse non habeat, quod ibi sit que a sola una, et altera que a duabus originem trahat. Cogitet qui hec legit quam magnum et utile sit promptum et familiare habere ad hec omnia ex una speculatione 'omni poscenti rationem reddere'. Sed quoniam ex his que jam diximus ad horum indagationem pervium iter extruximus, hec diligentioribus perscrutatoribus plenius discutienda reliquimus (Ribaillier, s. 219–220).

²⁷ Komentując Iz 7, 9 (wg Wulgaty) Ryszard pisze (*De Trinitate*, I 1): [...] dicitur: 'Nisi credideritis, non intelligetis'. Non ergo debent exercitatos sensus habentes de talium intelligentia comparanda desperare, dum tamen se sentiant firmos in fide, et per omnia probate constantie in fidei sue assertionem (Ribaillier, s. 87).

²⁸ *De Trinitate*, I 3 (Ribaillier, s. 88n).

IL LAVORO SPECULATIVO NEL „DE TRINITATE”
DI RICCARDO DI SAN VITTORE**R i a s s u n t o**

La teologia trinitaria tradizionale viene considerata troppo astratta e per questo senza influsso sulla vita quotidiana del cristiano. Di solito la colpa viene data al metodo speculativo maggiormente applicato in questa parte della teologia dogmatica. Nonostante questo il Concilio Vaticano II nel decreto „*Optatum totius*” sulla formazione sacerdotale invita all’approfondimento dei misteri di salvezza „con un lavoro speculativo, avendo S. Tommaso per maestro” (OT 16c).

Riccardo di San Vittore (†1173) é anche uno dei illustri esempi di un lavoro speculativo nell’ambito della teologia trinitaria a cui S. Tommaso stesso si riferisce nella sua dottrina sull’atto di contemplazione (S. th. II—II, q. 180, a. 3). Una breve riflessione sull’uso della „speculatio” nell’opera riccardiana „De Trinitate” appare interessante per la teologia trinitaria contemporanea e nello stesso tempo corrispondente alle esigenze del Concilio.

Dal contesto in cui viene applicato il termine „speculatio” risulta che la speculazione teologica é una tappa che conduce alla contemplazione. La spinta allo sforzo che comporta il lavoro speculativo viene dall’amore verso il Diletto tanto ricercato (cf. Ct 5, 6). Tale speculazione non porta ad un Dio astratto e lontano, ma avvicina sempre di più al mistero inscrutabile del Dio trino che é amore. Riccardo di San Vittore risulta un grande maestro, purtroppo dimenticato, per i teologi di oggi anche nel modo di svolgere il lavoro speculativo.